KURJER WARSZAWSKI.

Środa, 30 Stycznia / 11 Lutego Rok 1852. № 39. Jutro, Ŝtej Eulalji.

Szereg tych Świątyń Pańskich, które jak corocznie tak i w r. b. przeznaczane są z rozporządzenia Wyższej Władzy, już to na odnowienie, już też przebudowanie z gruntu, rozpoczynamy Kościołem parafialnym we wsi *Goźlice*, położonym w Dekanacie *Koprzywnickim*, jako liczącym 2,760 parafian, a obok tego przechowującym w sobie rzadki z XVI stulecia zabytek. Zabytkiem tym jest wykuty z kamienia grobowiec, na którym spoczywa naturalnej wielkości rycerz z buzdyganem w ręku. Łańcuch i długa broda, spadają mu na piersi. Napis jest zatarty, ale pozostał rok MDLXXV i cztero-polowa tarcza z herbami: *Topor*, *Rawicz*, i dwoma innemi. Przy zarządzeniu odnowienia tegoż Kościoła, wraz z dzwonnicą, przeznaczoną została według anszlagu kwota rs. 1,588 k. 26. Wieś *Goślice* pamiętna jest porażką *Tatarów* w r. 1280, którzy przeszli *Wisłę* po lodach, lecz spotkani przez *Warsz*: Kaszt: i Piotra Wdę *Krakowskiego*, zostali na głowę pobici.

Radca Stanu *Piszczałło*, obrany przez Szlachtę Prezesem Izby *Mińskiej* Sądu Cywilnego, zatwierdzony został na tym urzędzie.

Rada Lekarska Królestwa, na posiedzeniu swem d. 22 Stycznia (5 Lutego) r. b., przyznała stopień Doktora Medycyny, Karolowi *Kosztulskiemu*.

Dalszy ciąg Ukazu o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich. Otrzymali takowe, PP.: Róża z Borakowskich *Zegrzda*, Wdowa po Referencie w Wydziale dóbr i lasów Rządowych w Kom: R. P. i S., i ich dzieci, rs. 318 k. 75. Wal: *Puczkowski*, b. Assesor Nadleśny, p. o. Nadleśnego Leśnictwa Samsonów w Gub: Radom:, do pensji rs. 303 k. 75, dodatek rs. 33 k. 75. Józef *Piotrowski*, Assesor Kolleg:, b. Pisarz Magazynu Solnego w Balli, do pensji rs. 247 k. 50, dodatek rsr. 202 k. 50. Wawrzyniec *Zaborowski*, b. Strażnik patrolowy w Straży Skarbowej Warszawskiej, a ostatecznie Plombiarz przy Urzędzie Skarbowym Kalisz, do pensji rs. 67 k. 50, dodatek rs. 30. Wojc:-Igo:-Hiero: *Rzeplański*, b. Kontroler Kassy Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziems:, do pensji rs. 600, dodatek rs. 255. Mikołaj *Gano*, b. Podleśny w Leśnictwie Pomorze, Gub: Augustows:, rs. 40 k. 50. Marjanna z Cichockich *Czernicka*, Wdowa po Poborcy Kassy Ptu Stopnickiego, i ich dzieci, rs. 315. Dorota z Wagnerów *Świątkowska*, Wdowa po Inspektorze towarów przy Komorze Celnej 1szej kl: Szczypiorno, i ich dzieci, rs. 312 k. 50. Jakób *Fiok*, b. Archiwista Wydziału Górnictwa przy Kom: R. P. i S., do pensji rs. 483 k. 75, doda: rs. 221 k. 25. Julja z Wysockich *Mrozowska*, Wdowa po Pisarzu Magazynu Solnego w Częstochowie, i syn ich, rs. 180. Józef *Nagórski*, b. Rewizor Skarbo: Okr: Sejneńs:, rs. 900. Katarzyna z Ziołów *Rywkowa*, Wdowa po Drożniku, i ich dzieci, rs. 8 kop. 6. Kacper *Kuchciński*, b. Drożnik, rs. 32 k. 25. Jan-Bazyli *Łazowski*, b. Konduktor drogowy, rs. 48 kop. 75. Rozalja z Wybranowskich *Niewiarowska*, Wdowa po Konduktorze drogowym, i ich dzieci, rs. 81. (D. c. n.)

O ruchu i postępie ubezpieczeń ruchomości od ognia. Z końcem miesiąca Grudnia r. z., ubezpieczenia ciągłe i czasowe ruchomości od ognia, po potrąceniu ubezpieczeń ubyłych w tymże miesiącu, wynosiły summę rubli sr. 35,371,893, z której Dyrekcja Ubezpieczeń poręczyła straty do summy rs. 26,039,019. W ciągu upłynionego Mca Stycznia r. b., Dyrekcja przyjęła ubezpieczeń na summę rs. 1,472,028, między któremi samych ubezpieczeń ciągłych, na summę rsr. 861,566, z oznaczeniem składki rocznej w summie rs. 4,638 k. 8. Doniesiono o 30 nowych pogorzelach ruchomości; za straty zaś pogorzeli, już rozpoznane, a mianowicie za pogorzeli 10, Dyrekcja przyznała w ciągu tegoż miesiąca wynagrodzenia rs. 11,641 k. 72.

Według otrzymanych wiadomości z m. *Zawichosta*, woda na *Wiśle* pod temże miastem podniosła się od dnia 8go b. m. do dnia 9go o godzinie 11ej rano, do wysokości stóp 9 nad zero, skutkiem czego, uformowane przez chwilowe mrozy *lody*, zupełnie spłynęły. Od wczoraj i pod *Warszawą* także *Wisła* oczyściła się nieco z *lodów*, a wstrzymana onegdaj chwilowo komunikacja na moście między *Warszawą* a *Pragą*, przywrócona została dnia tegoż o godz: 2ej z południa. Dziś korytem rzeki płynie mniejsza kra.

Walerja z Połubińskich *Ilinow*, Żona Radcy Dworu, Urzędnika Intendentury Czynnej Armji, przeżywszy lat 30, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Strapiony boleśnie Mąż wraz z Synem, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z domu N° 2238 przy ulicy Nalewki, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, w dniu 13 b. m. o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Ludwika z Koziarskich *Płaczkowska*, Żona b. Kontrolera Skarbowego w *Kidulach*, przeżywszy lat 40, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zakończyła doczesne życie. W smutku pogrążony Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie Jej zwłok, jutro o godzinie 3ej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

(Art: nad:). Dnia 2 Stycznia r. b., zgasła w doczesnem życiu, Ewa *Jabłońska*, Przełożona Szpitala Śgo Ducha w *Sandomierzu*. Już w 1833 roku miała sobie powierzony zarząd onego, i nim do ostatnich chwil życia kierowała. Poprzednio zaś przy pierwszem zaprowadzeniu *Siostr Miłosierdzia* do tego miasta, przez lat jedenaście, około chorych usługi swe pełniła. Jako Przełożona, uważać ją należy za prawdziwą założyciel-

kę tego przytułku cierpiących i opuszczonych dzieci. Niezmordowaną albowiem swą starannością i ciągłemi zachodami ku powiększeniu tego zakładu, świętem powołaniem swojem natchniona, tak żywo umiała pobudzać serca do miłości bliźniego, iż z bardzo szczupłych funduszów zdołała powiększyć i przysporzyć jego zasoby w przeciągu lat dwudziestu, o niemal pięć razy więcej. Czynnemi swemi zabiegami, gdy szło o pobudowanie obszernych szpitalnych gmachów, któremi dziś *Sandomierz* jest ozdobiony, nieposiadając dostatecznych funduszów, i polegając tylko na OPATRZNOŚCI, potrafiła zniewolić właścicieli okolicznych do niesienia ofiar w materjałach budowlanych, bez próśb, bez namowy ich do tego, bo każdy z nich pobudzony uwielbieniem dla Jej czynów, składał co mógł z tą radością duszy, aby choć w części do Jej uczuć miłosiernych swym datkiem się przyłożyć. Duchowieństwo i Urzędnicy miejscowi przejęci wysokim dla Niej szacunkiem, wspierali Ją wszelką gotowością w przedsiębranych celach. Nigdzie też nienapotykała trudności, bo świętość silnej Jej woli, połączona z prostotą serca, jak niemniej i rozumu, torowały i ułatwiały jej drogę do dobrego. Nieuleczoną chorobą od lat kilkunastu dręczona, nie ustawała w gorliwości swego powołania, nie bacząc na własne cierpienia, cierpieniami drugich jedynie zajętą była. Skon tej matki sierot i chorych, pogrążył w smutku całą *Sandomierską* okolicę; a niejedna familja długo pamiętać będzie, ile w pośród niej każde Jej pojawienie się, zostawiało błogiego zaspokojenia duszy, wywołaniem zapomnienia o sobie.— *L. Ł.*

Nie wątpimy że zajmie szanownych Czytelników, a zwłaszcza miłośników starożytności, list, znakomitego naszego artysty P. Antoniego *Kątskiego*, Nadwornego Fortepjanisty Króla Jmci *Pruskiego* i Królowej *Hiszpańskiej*, Kawalera Pruskiego orderu *Orła czerwonego* IV klassy, i Portugalskiego N. MARJI *Niepokalanie Poczętej*, który w tych dniach otrzymaliśmy od niego z *Berlina*, i dla tego też podajemy go dosłownie. »Zajmując się *numizmatyką polską* od lat 18stu, widzę w niej rozrywkę i nieoceniony skarb przy moich artystycznych zatrudnieniach. Z skwapliwością więc chwytam wszystkie wiadomości numizmatyczne, i mogę się przyznać, iż z prawdziwą radością wyczytałem artykuł zaszczytnie między numizmatykami znanego P. Karola *Beyera*, który odezwę zrobił do wszystkich numizmatyków, o dosełanie odrysów *monet rzadkich polskich*. Mając w moim zbiorze *kilkanaście rzadkich* a *nieopisanych dotąd* numizmatów, ośmielam się, Szanowny Redaktorze, dołączyć w tym liście dwa rysunki dwóch *klipingów*. Jeden *Zygmunta IIIgo*, opisany w zbiorze Barona *Rastawieckiego*, ze zbioru Hr: Fr: *Potockiego*. Lecz na moim *chociaż tego samego roku*, jest w napisie *Sueciae*, zaś na tamtym napis położony jest, pisany przez *dyftong* (Nr 308). Chociaż Xiążę *Radziwiłł* posiada takoż jeden exemplarz, jest on podobny Nr 308; mój więc jest od obu odmienny. Drugi, jest tynf *Augusta III* w *Klipin* bity, u Barona *Rastawieckiego* pod Nr 673 opisany, lecz mój jest z czystego zupełnie srebra, i z wielką odmianą stępla, gdyż *popiersie* odmienne, *obwód* z liści laurowych, a obwód koło popiersia jest perełkowy. Z drugiej strony zaś litery od *Mon:* i *Gedanensis*, dochodzą do *palm* górnych. Jeżeli ta moja mała praca będzie przyjętą z pobłażaniem od *Warszawskich* zasłużonych numizmatyków, to będę się miał za szczęśliwego, iż i ja się cokolwiek do tak ważnego dzieła będę mógł przyczynić, i po trochę przyślę odrys, podwójnego talara *Jana Kazimierza*, odmienny *Jana Sobieskiego*, podwójnych dukatów *Jana Sobieskiego* i *Jana Kazimierza*, tynfa *Jana Kazimierza* i *Jana Sobieskiego*, i inne różne, których *odmienne stęple* interesować mogą. Ant: *Kątski*."— (Dziękując tymczasem publicznie Szanownemu miłośnikowi numizmatyki i artyście, uprzedzamy zarazem Czytelników naszych, iż rysunki nadesłane przez P. *Kątskiego*, znajdują się do obejrzenia w *Redakcji Kurjera*).

Korrespondent nasz z *Lublina*, pisze nam co następuje: »Nie mniej licznie zebrała się Publiczność nasza na 2gi koncert P. *Kossowskiego*. Nic w tem dziwnego! Tak znakomitego mistrza, nigdy dosyć nasłuchać się nie można. A jeżeli obcy, z takim zapałem, przyjmowali ziomka naszego, dla nas gra jego tem więcej musi mieć powabu, że *Kossowski* do swoich utworów, czerpie melodje z pieśni narodowych, własną myślą i czuciem *Słowian*, pod niebem dzielnic *słowiańskich*, wypiastowanych. We wszystkich prawie utworach jego panuje głębokie uczucie, łagodne, spokojne, a gra sama tchnie zawsze niewypowiedzianą rzewnością. Tym razem grał *Kossowski* z towarzyszeniem amatorskiego *kwartetu* i fortepjanu. Prawdziwą winniśmy wdzięczność Amatorom przyjmującym udział w koncercie. Szczególniej nie możemy się powstrzymać od złożenia podzięki naszej Amatorowi, który przychodząc w pomoc P. *Kossowskiemu*, pierwszy dał się nam słyszeć na *henekordzie* (gitara o 9 strónach). Duet *Souvenir de Chopin* na tym instrumencie i violonczeli wykonany, był najpiękniejszą może ozdobą koncertu. Nie mogliśmy wyjść z podziwienia, kiedy pierwsze zaraz uderzenie w stróny, przypomniało nam *Szczepanowskiego*, który tak wielkie zrobił na nas wrażenie. Pochlebiamy sobie, że to nie raz ostatni słyszeliśmy szanownego Amatora. Owszem mamy nadzieję, że i na muzykalnych wieczorach w *Resursie* naszej, i na koncertach, jakie Amatorowie tutejsi na dochód ubogich corocznie urządzają, znajdziemy jeszcze sposobność ocenienia pięknego jego talentu. Przyjęcie jakiego doznał nasz dyletant i objawiona mu wdzięczność za udział w koncercie, pozwala nam mieć tę nadzieję. Nie możemy też nie oddać sprawiedliwej pochwały i P. *Rudertowi*, który miał w reparacji violonczelę P. *Kossowskiego*. Ogromną znaleźliśmy różnicę, ton przynajmniej dwa razy mocniejszy. Wypadek P. *Kossowskiego*, przypomniał nam podobny wypadek przed kilkunastu laty, z violonczelą P. Józefa *Szablińskiego*, który także na wyreparowanym przez P. *Ruderta* instrumencie, tak piękny dawał wówczas koncert w salach redutowych w *Warszawie*."

Na pierwszym balu maskowym w *Paryżu*, pojawiły się dość szczególne pudełeczka z *cukierkami*, zwane *à la diablerie*, z których za otwarciem, miasto *cukier-*

ka, wyskakiwał *Asmodeuszek*. Ten figiel prawdziwie *karnawałowy*, znalazł się prędko w *Warszawie*, a mianowicie w cukierni P. *Wedla* przy ulicy *Miodowej*, znanej już wszystkim z swych wybornych *ciast* i *pączków*. Zabawka ta, którą prawdziwie możnaby zwać *à la Bosco*, znajdzie pewno pokup, bo jest dowcipną i doskonale wyrobioną.

(A. n.) Królową wszystkich gier kartowych, jest niezawodnie *wist z wielką licytacją*, i nie ulega wątpliwości, iż kiedyś panować będzie wszechwładnie; ale że gra ta wielkiej wymaga wprawy i mało jeszcze jest znaną, przeto *wist preferans*, czyli wist obierany w tak powszechne wszedł dziś użycie, że niema prawie domu, w którymby go nie grano. Mimo to wszakże nie zgodzono się dotąd na stałą rachubę *wistową*, mianowicie względem *asów* na *bez atu*; jedni liczą je za wysoko, drudzy za nisko, a co dom, to inna zasada. Przesyłamy ci więc P. *Redaktorze*, nasze w tej mierze uwagi, które chciej podać do wiadomości publicznej, a może tym sposobem zdołasz choć w części usunąć bezustanne dysputy i sprzeczki. Zdaniem naszem rachubę na *bez atu*, należałoby zastosować zupełnie do rachuby w kolorach, i tak: 2 *asy* w jednej ręce powinny się liczyć za 2 *honory*, czyli 2; 2 *asy* w jednej ręce trzeci w drugiej, za 4 *honory*, czyli 4; 2 *asy* w jednej ręce, dwa w drugiej, za 6 *honorów*, czyli 6; 3 *asy* w jednej ręce za 4 *honory* i *małą koronę*, czyli 8; 3 *asy* w jednej ręce, czwarty w drugiej, za 6 *honorów* i *małą koronę*, czyli 10; 4 *asy* w jednej ręce, za 6 *honorów* i *sekwensową koronę*, czyli 12. Widzimy jak w tej kolei liczba punktów jednostajnie powiększa się o 2, i taka zasada, jako niezawodnie najsłuszniejsza, dziś w wielu już domach jest przyjętą. Aby jednak rezultat nie wypadł zbyt wysoki, należy bez *atu* liczyć, nie po 8 każdy punkt lecz tylko po 6, podług naturalnej progresji: *pik* 2, *trefl* 3, *karo* 4, *kier* 5, *bez atu* 6; zwłaszcza że już od dawna wielu zwolenników *wista* powstawało przeciw dziwnemu przywilejowi *bez atu*, które niewiedzieć dlaczego, przeskakuje odrazu z 5ciu na 8, gdy tymczasem kolory o 1 punkt tylko stopniowo podnoszą się.— X. Y. Z., *amatorowie wista*.

Wyszedł z druku zeszyt 3ci *Wizerunków Polskich*, wydawanych przez Maxymiljana *Fajansa*, i zawiera portrety: Ambrożego *Grabowskiego*, J. Sam: *Bandtkie*, i Józefa *Kremera*. Cena zeszytu rs. 1. Prenumeratę przyjmują wszystkie Xięgarnie krajowe i zagraniczne. Skład główny tego dzieła, jest w Xięgarni Henryka *Natansona* w *Warszawie*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. M. rs. 3, dla Sal Ochron ubogich dziatek.— Od A. R. rs. 3, i od H. R. rs. 1, dla Wdowy po rzemieślniku *Selagi*, w rynku Starego-Miasta pod Nrem 61.

Nakładem Xięgarni S. H. *Merzbacha*, wyszedł zeszyt 5ty dzieła p. t. *Xięga Świata*, wiadomości z dziedziny nauk przyrodzonych, historji krajów i cudów. Poszyt ten zawiera dalszy ciąg wystawy angielskiej z 12tą drzeworytami, szlachetne metale (z ryciną koloro:); *Kopacze złota* na brzegach *San Sacramento*, wyjątek z dziennika podróży; *Kościół Katedralny* w *Rouen*, jako pomnik średnio-wiecznej sztuki (z ryciną na stali); *Modliszowscy*, wyjątek z dziennika podróży po kraju p. J. *Bartoszewicza*; *Gatunki kruka*, czyli wrony (z ryciną koloro:); *Pustynia Alakama*; *Ogniotrwałość ciała ludzkiego*.

Wczoraj mieliśmy dzień prawdziwie jakby *wiosenny*. *Słońce* coraz mniej *kosem* na *ziemię* spoglądające okiem, dobrze ogrzewało, i temperatura była arcy-przyjemna.

Palenie *papierosów* tak się rozszerzyło, że nawet mały *Henryczek*, wyszedłszy do przedpokoju, kazał sobie dać *sygaro*, a gdy służący opierał się temu, on wyjął *złotówkę* aby go ująć. Spostrzegł to Pan J. K. i skonfiskowawszy i *złotówkę* i *papieros*, ostatnie sam wypalił, a do pierwszej dołączył rubla srebrem, i złożył w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem dla 6rga sierot po Strażniku *Sobczyńskim*.

Dwa piękne domy w *Warszawie* w tych czasach zmieniły właścicieli swoich. JW. Hrabina z Potockich *Branicka*, Wdowa po Wielkim Podczaszym Dworu, nabyła dom JW. Kasztelanowej *Lewińskiej* (Nr 1290) na Nowym-Świecie; a JW. Hrabia August *Zamoyski*, nowo ukończony w roku zeszłym dom z wieżyczką przy ulicy Wiejskiej, naprzeciw gmachu Instytutu Szlacheckiego.

Z nowych, a równie pięknych i wybornych do tańca kompozycji P. Marcellego *Wernera*, ukazała się *La Modeste*, polka *tremblante*, ofiarowana przez Autora Pannie Katarzynie *Skulskiej*, i jest do sprzedania w Składach muzycznych.

Nie pierwszy to raz, i da BÓG że nieostatni przychodzi nam w tem piśmie uwielbiać dobroczynność osób, które jak zawsze tak też i teraz spieszą podawać dłoń swoją niedoli. Tkwią nam bowiem jeszcze w świeżej pamięci owe *widowiska*, *koncerty*, *obrazy*, *zabawy*, z jakiemi corocznie współubiegano się w tym szlachetnym celu, a z których między innemi odznaczyły się: w r. 1839, kiedy wylew *Wisły* dotknął nadbrzeżnych tej rzeki mieszkańców; oraz w r. 1841, z których jedno, pamiętne obrazami z żywych osób, a drugie amatorskim teatrem. Ale rok bieżący przedstawia nam obszerniejsze do zapisania w kronice naszej pole, i do wyrażenia w imieniu wspartych, wdzięczności tym wszystkim, którzy spieszą ponieść na ołtarz ludzkości to talent, to współudział, to najszczersze chęci! Mówimy tu o wspaniałem widowisku amatorskiem, urozmaiconem obrazami, muzyką i t. p. rozrywkami, a jakie dane będzie dnia **20** *Lutego* w *Teatrze Wielkim*, poprzedzone pierwej jeneralną próbą w d. **18** t. m. w tymże Teatrze. Że zabawa ta przeznaczoną została wyłącznie na wsparcie biednych, przeto słusznie powiększono i ceny biletów. *Loża* bowiem 1go piętra, kosztować będzie rs. 50; 2go piętra, rs. 30; parterowa, rs. 40; a galerjowa, rs. 15. Co do *krzeseł*, z tych pierwsze *trzy* rzędy po rs. 10 za bilet; do rzędów zaś *czwartego* i *piątego*, po rs. 6; do *szóstego* i *siódmego*, po rs. 5; do dalszych po rs. 4; wreszcie krzesła *boczne*, po rs. 3. Na *amfiteatr 1go piętra*, każde krzesło w pierwszych *sześciu* rzędach, po rs. 6; w następnych zaś po rs. 4. Na *amfiteatr 2go piętra*, wszystkie bilety po rs. 2. Na-

koniec bilety do wszelkich innych miejsc *nienumerowanych*, po rs. 1 kop. 50. Aby zaś dowieść, że cel ten szlachetny pojęty i oceniony został przez *Warszawian*, współubiegających się zawsze w przyniesieniu na ofiarę datku, dosyć będzie powiedzieć, iż wszystkie miejsca numerowane już zamówione zostały. Nic w tem też dziwnego, bo oprócz przedstawienia tego, urządzono nam i drugą przyjemność, a Dyrekcja Teatrów, otwierając tak chętnie dla dokonania dzieła chwalebnego Teatr, otworzyła jednocześnie i wspaniałe *Redutowe sale*, gdzie po widowisku, tegoż samego wieczora dany będzie i *bal kostiumowy*. Na *bal* ten służyć będzie bezpłatnie wejście tym wszystkim, którzy poprzednio znajdowali się na widowisku; osoby zaś nie będące w Teatrze, a mające chęć przybyć na *bal kostiumowy*, będą mogły nabyć w tym celu bilety po rs. 1 kop. 20. Nakoniec co do biletów na *próbę*, która jak to wspomnieliśmy, odbędzie się d. **18** b. m. w *Teatrze Wielkim*, przy zwykłem oświetleniu jak w czasie widowisk, takowe sprzedawane będą po zwyczajnej cenie. Widząc tak szczerą i ogólną chęć w naszej publiczności, do przyjęcia udziału w pomienionej zabawie, a czego dowodem zamówienie wszystkich miejsc, nie potrzebujemy czynić żadnej z naszej strony zachęty, i jeżeli do kogo, to głównie tylko do Amatorów, oddających się z całym zapałem i nieszczędzących ani trudów ani kosztów dla uświetnienia zabawy, winniśmy zwrócić słów kilka, aby nieustawali w powziętym zamiarze i nie trwożyli się naprzód sądem lub krytyką. Wszelka bowiem krytyka niknie do razu przed tak wzniosłym celem, a słuchacz lub widz, pomny zawsze na to, na co niesie swój datek, nie będzie sądził talentu, ale raczej patrząc na szczere chęci, tylko samo szlachetne poświęcenie się każdego oceni.

Xięgarnia Gustawa *Sennewalda*, odebrała: w niemieckim języku: *Vorlegeblätter für Holzarbeiten*, entworfen und gezeichnet von G. G. *Ungewitter*, in foljo, 1851; tudzież: *Kompletny Atlas Ziemski nowożytny*, składający się z 114tu kart, wydany przez *Sohr'a* i *Handkiego*, in foljo, 1851. Taż Xięgarnia przyjmuje prenumeratę na *Nowy Kompletny Atlas Ziemski*, składać się mający z 82ch kart, wydawany przez Dra *Sohr*, piąta edycja, przejrzana i poprawiona przez Profesora Dr H. *Berghaus*, 41 zeszytów. Cena prenumeraty za każden zeszyt po kop: 25. Zeszyt 1szy już wyszedł; całe dzieło w przeciągu 13tu do 15tu miesięcy odebranem być może.

Zaginiony autograf Kronikarza naszego *Długosza*, znalazł się obecnie we *Lwowie*, i jak słychać, ma być powrócony Klasztorowi PP. *Klaryssek* w *Sączu*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, żądają rs. 5 k. 17, dają rs. 5 k. 15; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 95; listy zastawne nowe, za 100 zł., żądają rs. 14 k. 97, dają rs. 14 k. 95; wartość kuponu k. 8.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, licznie zebrała się Publiczność, wabiona pięknemi talentami siostr *Dulcken*; bo i któżby nie uwielbiał cudownej gry tych młodych rodaczek *Bajrona?* ktoby nie podziwił mistrzowskiego wykonania, *Karnawału Madrydzkiego* kompozycji Antoniego *Kątskiego*, przez Zofję *Dulcken*; kto się nie rozrzewnił, gdy młodziutka *Izabella* z taką precyzją zagrała mazura, dzieło znanego z pięknych utworów naszego *Stefaniego?* nikt temu zapewne nie zaprzeczy, kto widział zadowolenie, kto słyszał oklask naszej Publiczności, która wynagradzając talenta Panien *Dulcken*, zaszczyciła je 5-krotnem przywołaniem. Nie dość na tem, mieliśmy jeszcze jedną niespodziankę, albowiem Panna *Valessi*, w ciągu Opery *Cyrulik Sewilski*, zaśpiewała (po polsku) mazura P. *Nowakowskiego*, i ta nowość przyjęta była rzęsistemi oklaskami. Po ukończeniu tej Opery, przywołani zostali Wszyscy po 2-kroć.

Z Radomia.—Dotknięty, długą i gwałtowną chorobą, 5ro drobnych dzieci, już miałem sierotami uczynić; odgłos powszechny, już mnie z liczby żyjących wykreślił. Cudem więc prawie powrócony tej ziemi, i świętym ojca obowiązkom, za najpierwszą poczytuję powinność, złożyć głębokie wynurzenie wdzięczności, Lekarzom m. *Radomia*, a mianowicie WW. *Frejerowi*, *Siekaczyńskiemu*, *Brudzyńskiemu*, *Skrzyńskiemu* i *Kwaśniewskiemu*, którzy uczynili dla mnie bezinteresownie wszystko, na co tylko sztuka lekarska zdobyć się może; wszystko, czem tylko szczytna miłość ludzkości, szlachetne serca natchnąć jest zdolna. Szczególniejsze zaś składam dzięki W. *Brudzyńskiemu*, który z niewypowiedzianą pilnością i poświęceniem, przez cały ciąg choroby, łoża mojego nieodstępując, największe starań swoich dał mi dowody. — G. *Lazzerini*, A. M.

Ceny *pszenicy* znów podniosły się na targu *Londyńskim* o 1, a na prowincji od 1 do 2 szylingów. Ruch wprawdzie mniejszy bez żadnej jednak dążności ku zniżeniu. Dowozy zagraniczne zupełnie ustają, a *Anglja* własnem zbożem żyć musi. Nie ulega wątpliwości, że stan ten długo trwać nie może. — Targi *francuzkie* w prowincjach południowych środkowych i zachodnich nie przestają iść w górę; północne zaś i zachodnie departamenta przeciwną zdają się przyjmować tendencję. — W targach *holenderskich*, *belgijskich* i portowych morza *Baltyckiego* nie widzimy żadnej materjalnej odmiany. — *Odessa* o połowę nie posiada przeszłorocznego zimowego zapasu *pszenicy* i ceny w ostatnich czasach nadzwyczajnie się tam podniosły, z powodu gwałtownego żądania do *Włoch*, *Tryestu*, *Marsylji* i *Genui*.— W Stanach Zjednoczonych *Ameryki*, dla niesłychanych śniegów i mrozów komunikacja zerwana, ceny więc *pszenicy* poszły w górę, i wywóz się zatrzymał. — Na *Gdańskim* placu, nie było tego życia, co w upłynionym tygodniu; średnie tylko dobre gatunki zwracały uwagę, celne zaś ziarno dla cen wysokich było nieprzystępne. Za *pszenicy* łaszt płacono od 127 do 492 gul: czyli za korzec Warsz: od rs. 4 k. 45½ do rs 5 k. 55. Za łaszt *żyta* od 382½ do 405 guld: czyli za korzec War: od rs. 4 k. 31½ do rs. 4 k. 57½.— *Gdańsk* 6go Lutego 1852 r. *Makowski*, *Kendzior et Comp:*.

W skutku porozumienia się z Dyrekcją żeglugi parowej JW. Andrzeja Hr: *Zamoyskiego i spółki*, W. Erazm *Rykowski*, agent tejże żeglugi w *Płocku*, będzie trudnił się jednocześnie agencją naszego komisowego domu. — Zawiadamiając o tem właścicieli ziemskich,

chcących korzystać z bezpośredniego obywatelskiego handlu, upraszamy razem, aby w rzeczy tej chcieli się porozumieć z W. *Rykowskim*, który konsygnowane do nas *zboża* pod odpowiedzialnością za miarę i wagę na śpichrz przyjmie, nad dobrą jego konserwacją czuwać będzie, w czasie właściwym stosownie do stanu wody, tudzież woli konsygnujących, zajmie się ładunkiem i expedycją na statkach *żeglugi parowej*, lub zwyczajnych berlinkach, niemniej assekuracją tak na spichrzu, jak na wodzie, ułatwić. — Obywatele odstawiający zboże, mając prawo do zaliczenia na 5% rocznie, mogą odbierać takowe za pośrednictwem tegoż W. *Rykowskiego*, który za trudy i expedycję nic dla siebie liczyć nie będzie, a tylko zwrotu materjalnych kosztów najęcia śpichrza, przeróbki, i miary zażąda, lub takowe w ostatecznym rachunku sprzedaży potrącą się. — *Makowski, Kendzior et Comp:.*

Z Petersburga. — Donieśliśmy o otwarciu na nowo Cesarskiej Bibljoteki Publicznej. Oddział rękopisów tego wspaniałego xięgozbioru, liczy przeszło 20,000 sztuk szacownych. Między innemi, zwracają uwagę: Ewangelja *Sławiańska* zwana *Ostromira*, z XI wieku, (na której oprawę, złożył niedawno jeden z pobożnych 3,000 rsr:); *Fragment* Listu Ŝgo Pawła, pisany w wieku V; Ewangelja *grecka* Cesarzowej *Teodory*, pisana literami złotemi i srebrnemi na pargaminie purpurowym; rękopisy *wschodnie* z *Ardebilu* i *Achałcyku*. Z dzieł drukowanych, są tam: *Psałterz Moguncki* z r. 1457; Pismo Ŝte z r. 1462; słynna pierwsza edycja włoska *Dantego* z rycinami (1480); okazałe wydania *Aldów*, *Elzewirów*, zbiór dzieł o *Rossji* w językach zagranicznych, i zbiór historycznych dzieł Kupca *Larina*.

Donieśliśmy już o otwarciu w *Petersburgu* w wspaniałym domu JW. z Hrabiów Laval Hrabiny *Borchowej*, wystawy *fantów* loterji, przeznaczonej na dochód Towarzystwa Odwiedzania Ubogich w *Petersburgu*. Najjaśniejsza CESARZOWA i Rodzina Cesarska, nadesłać raczyły kosztowne przedmioty na tę loterję. Wystawa teraz ma miejsce wieczorem przy oświeceniu światłem galwanicznem, co uroczy sprawia widok.

Anglja.— Po otwarciu Parlamentu, Królowa i Xiążę *Albert* odjechali do *Windsor*. — Zdaje się, że świętowanie robotników-mechaników zbliża się do końca. — W Parlamencie Lord J. *Russel* oświadczył, że działania *Ludwika Napoleona* od 2go Grudnia, uważa za zgodne z interesem *Francji*. Rozprawy nad adresem i objaśnienia, mniej były żywemi jak się spodziewano.

Austrja. *Wiedeń 5go Lutego.* — Gazeta *Wiedeńska* urzędowa, podaje z *Stambułu* wiadomość o dymisji Wielkiego Wezyra *Reszyd-Baszy*, a mianowaniu na jego miejsce *Rauf-Baszy*. Wiadomość tę otrzymano tu drogą nadzwyczajną. — Po śmierci P. *Kollar*, Katedra *sławiańskiej* archeologji i starożytności przy tutejszym Uniwersytecie, zwiniętą zostanie. — Wprowadzenie nowej taryfy, nie spowodowało dotąd żadnych zmian w ruchu handlowym. — Dziś rano powieszeni tu zostali na placu *Briggitenau*, Michał *Pirninger* (inaczej Maurycy *Patacki*) i Juljan *Goslar*, skazani na karę śmierci za zbrodnię zdrady stanu przez sąd wojenny.— Na giełdzie, akcje kolei żelaznych i wszelkie papiery przemysłowe, spadły bardzo w kursie, z powodu pogłoski o pożyczce znacznej, w której ważny udział mieć chcą tutejsi bankierowie.

Danja.— W obu izbach sejmu interpellowano gabinet nowy, i żądano objaśnień, które nie zostały życzliwie przyjęte.

Egipt.— W *Alexandrji* zapewniają, że Basza gotów jest porzucić projekt budowy kolei żelaznej w *Egipcie*, i stracić nawet wyłożone już na ten cel 200,000 dukatów. Uważają też, że Basza od pewnego czasu stał się uprzejmiejszym dla reprezentanta *Francji*.

Francja. *Paryż 5go Lutego.* — Wiadomości polityczne są dziś żadne; *Monitor* tylko ogłosił notę komunikowaną od rządu, a zaprzeczającą wszystkim pogłoskom o projektach finansowych Prezydenta; owa nota dobre na giełdzie zrobiła wrażenie. — Wieść dziś krążyła, że już wyszły rozkazy wprowadzenia w wykonanie dekretu o majątku rodziny *Orleańskiej*; najprzód sekwestr rozciągną, a później do sprzedaży przystąpią. — Merowie departamentu *Sekwany* naradzali się dziś pod prezydencją Prefekta *Berger*, jak w wykonanie wprowadzić nowe prawo wyborcze, by uniknąć sporów administracyjnych.— Z *Algieru* donoszą o mało znaczących potyczkach w okolicy *Bugji*.— Jenerał *d'Hautpoul* został mianowany wielkim Referendarzem Senatu, i zajął już apartamenta, kiedyś zajmowane przez Xięcia *Decazes*.— Kilka nowych kompanji kolei żelaznych, stara się u rządu o uzyskanie pozwolenia do budowy kilku nowo projektowanych linji drugiego rzędu. — Takie mnóstwo emigrantów do *Kalifornji* zgłasza się w Prefekturze, iż fundusze loterji *złotej sztaby*, nie wystarczą na przewiezienie wszystkich. — Wielki los loterji *złotej sztaby*, wynoszący 400,000 fr., wygrał ubogi właściciel winnicy koło *Epernay*, nazwiskiem *Hugonnet*. Wygraną zaś tak rozporządził: dwojgu dzieciom swoim dał po 100,000 fr.; ponieważ zaś swe szczęście przypisuje szczególnej łasce Opatrzności, 70,000 fr. przeznaczył na cele pobożne i do pożytku powszechnego służące; Kościół w jego gminie potrzebował naprawy a pieniędzy nie było; *Hugonnet* postanowił dokonać je własnym kosztem; brakowało też wody w wiosce, *Hugonnet* postanowił urządzić dwie fontanny i wodociągiem wodę sprowadzić; sobie zostawił tylko 130,000 fr., mówiąc, że to mu wystarcza.

Hiszpanja.— Jakkolwiek dzienniki ministerjalne zaprzeczają tej pogłosce, dymisja gabinetu a przynajmniej P. *Bravo-Murillo* zdaje się niezawodną; prezydencję rady oddadzą wówczas Jenerałowi jakiemu bardzo energicznemu, np. Jenerałowi *O'Donell*; następnie konstytucję za zniesioną ogłoszą, a na jej miejsce wprowadzą dawny statut Królewski, dzieło Królowej *Marji Krystyny*, która temi wszystkiemi działaniami kieruje. Wprzód jednak przywrócą gwardję Królewską.

Włochy. — Z *Livorno* donoszą, że od wypadków z 2 Grudnia w *Paryżu*, uspokoiły się bardzo umysły we *Włoszech* środkowych. — Spór pomiędzy *Austrją* a *Sardynją* o parostatki na *Laggo-Maggiore*, bliskim

jest załatwienia.— W *Turynie* spodziewają się rychłego ułożenia spraw z Stolicą Apostolską; ostatnie raporta P. *Sambuy* tę nadzieję potwierdzają. — W *Rzymie* robią przygotowania do *Jubileuszu*. Tameczny *francuzki* garnizon w coraz większą zażyłość wchodzi z mieszkańcami. — Ojciec Śty, otrzymał w dzień Nowego roku, nadesłany Mu w darze od Dam pobożnych w *Lima* (w *Ameryce południowej*), ogromny bukiet wyrobiony z pereł różno-kolorowych; *tyara* (Trój-Korona Papiezka), zdobi go w pośrodku. Bukiet ten jest arcy-dziełem pracy i cierpliwości.

Rozmaitości. — Aż do roku 1848 obracano w *Węgrzech* 52,000 morgów gruntu na uprawę tytuniu, z których 300,000 centnarów przychodziło do handlu. Najwyżej cenione tytunie *węgierskie*, są: *Korpałager*, *Füzes-Gyarmater*, *Palankaer*, których nie produkuje się więcej nad 1,000 centnarów. — Kradzieże pieniędzy z wozów pocztowych, dowożących lub odwożących takowe z dworców kolei, bardzo często powtarzają się teraz w *Niemczech*. Dnia 27go z. m. skradziono w *Berlinie* z takiegoż wozu 18,000 talarów. — Na posiedzeniu głównego związku w *München* na dniu 15ym z. m., prezydujący czytał sprawozdanie o dobroczynnym wpływie towarzystw wstrzemięźliwości w *Szląsku*. — Od dnia 1go do 15go z. m., nastąpiło w *Niemczech* 20 samobójstw, 1 zabójstwo między małżonkami, 1 zabójstwo narzeczonej, 4 dzieciobójstw i 25 zwykłych zabójstw; razem więc 51, a z tych 8 przypadało na *Bawarję*. — *Etruskowie*, (których niektórzy nowsi badacze uważają za pierwotny szczep *sławiańskiego* plemienia), nie mieli biegłych rzeźbiarzy. Ich grobowce i posągi, noszą na sobie cechę dziecińśtwa sztuki, i przypominają prawie owe posągi bogów *mexykańskich* z czasów przed-*Kolumbowych*, odkopywane dziś po pustyniach południowej *Ameryki*. Przedmioty wyrabiane z *brązu*, jak puklerze i hełmy, lub ze *złota*, jak naszyjniki, pierścienie i inne ozdoby kobiece, okazują już wyższe wykształcenie tego ludu; sztuka zaś garncarska, doszła była u *Etrusków* do rzadkiej doskonałości. Ich urny, wazony, talerze i lampy (których zbiór, szczególniej w skarbcu *Watykańskim* w *Rzymie*, w Muzeum *Berlińskiem* i u Hr: *Mikorskiego* w *Słubicach* w Królestwie, są bardzo liczne i piękne), wdziękiem formy, trwałością kolorów i biegłością rysunku, zadziwiają dotąd znawców, i służą za wzór nowożytnym wyrobom tego rodzaju. — W *Jowie* klimat jest tak gorący, że w pokojach, gdzie cały dzień okiennice są zamknięte, liczą do 25 stopni ciepła, według termometru *Reaumura*. — Ktoś dowodził, że Rodzice wtedy najbardziej zaczynają się *kurczyć*, kiedy dzieci zaczynają się *wyciągać*.

SZARADA.

Pierwsza druga dobra w nocy,
Drugie trzecie, różnej mocy,
Wątłe, silne, jak kto miewa,
A są z włóczki, z złota, drzewa;
Wszystkie, niech kto przeczy sobie,
Jednak służą, ku ozdobie.
(Zeszła Szarada *Grom*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boniecki Mich: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Blumbergowie Jerzy i Wiktor Fryd: Kup: z Londynu nr 634; Deitrich Jen:-Major z Zamościa; Doliwa Lucjan Oby: z Zambrowa nr 416; Głowacki Mieczys: Oby: z Mohilewa nr 394; Jankowski Porucz: z Gub: Pułtawskiej; Mikucki Leon Technik z Krakowa nr 500; Pęczkowski Jan Ob: z Szlasów nr 556; Pieniążek Wawrz: Oby: z Stróży nr 500; Suchecki Bruno Oby: z Suchczyc nr 634; Sołdatienkow Kup: z Moskwy nr 634; Wierzchlejski Ant: Oby: z Wierzchlasu nr 634.

Wyjechali: Brykczynski Stan: Oby: do Osy; Bratkowski Napo: Ob: do Łopuszna; Lewiński Aug: Oby: do Grójca; Łubieńska Hieronima Hr. do Nowej Alexandryi; Mleczko Onufry Oby: do Bieniewic; Sosnowski Włodz: Oby: do Pułtuska; Sierzputowski Jene:-Lejt: do Petersburga; Turski Maxy: Oby: do Komornik.

DONIESIENIA.

Dnia 8/20 b. m. w Biurze Wydziału Górnictwa p. Komissji Rząd: Prz: i Skarbu, odbędzie się o godz: 12 z południa, licytacja przez deklaracje opieczętowane, a następnie zaraz głośna pomiędzy deklarantami, deklaracje składającemi, na sprzedaż SUROWIZNY na koksie wyrobionej w wielkich piecach huty Bankowej, w ilości pudów 75,000, od ceny za pud po kop: 36 in plus.

KALOSZE elastyczne, prawdziwe Amerykańskie i Londyńskie, po cenach umiarkowanych, nadeszły do Magazynu A. Eigenfeldt przy ul: Krako:-Przedm: Nr 440; którym naddają się podeszwy i wszelka reparacja.

Rubla 1 nagrody, za oddanie do Drukarni Kurjera, CHUSTKI batystowej z dwoma szlakami i nazwiskiem haftowanem MARIE, zgubionej na ostatniej Maskaradzie, w pierwszej Sali od Teatru Wielkiego.

2,500 sztuk BUDULCU sosnowego, grubego, jest do sprzedania we wsi Hołubla dwie mile od m. Siedlec, i tyleż od rzeki Bug odległej. Bliższa wiadomość na miejscu.



We wsi Woli Grzymalinej Pcie Piotrkowskim, mil 2 od kolei, znajdują się do zbycia trzy BUHAJE rassy Oldenburgskiej, znanej z silnej budowy i mlekodajnych własności (maść odmiany czarne z białym), z tych dwa mają po półtrzecia roku, jeden lat 5; cena każdego po dukatów 17. Tamże jest do sprzedania za przystępną cenę OGIER maści złotogniadej, który na ostatniej wystawie w Warszawie, zyskał Rządową nagrodę. Osoby życzące nabycia, zgłosić się mogą osobiście lub listownie Pocztą, przez Kamińsk w Grzymalinej, do Właściciela lub Rządzcy Ekonomicznego.

Jest do sprzedania gatunek OWSA, jaki dotąd mało znany, **OWIES** Olbrzymi Krzyca; wyrasta on na wysokość do 4 łokci i wydaje z ziarna jednego, 3 do 4ch łodyk, na których około 200 ziarn rośnie; ważny jest, gdyż korzec jeden do 180 funtów waży; słomy zaś dwa razy więcej wydaje niż zwyczajny; wart zatem zaprowadzenia tam, gdzie dotąd jest jeszcze nieznany. Osoby życzące zapomódz się w ten gatunek, mogą się przekonać i widzieć go w ziarnie: w Kantorze Informac: na Krak:-Przedm: Nr 386, i w Redakcji Kurjera Warsz:, i tam zamówić sobie wcześnie podług życzenia. Skład tego Owsa jest w Warszawie przy ulicy Dzikiej i rogu Nizkiej pod Nr 2312. Za korzec takiego Owsa wraz z workiem zapieczętowanym pieczęcią na laku, (Powiat Warszawski Gmina Załęże duże), płaci się rsr. 4.

Podpisana, jako jedyna Sukcessorka Piotra Zabokrzyckiego z linji męzkiej, mająca przeto prawo do połowy majątku po nim pozostałego, a mianowicie: dóbr Radzyń, Nowa-Wieś i Wroczyny, w Okrę: Orłowskim Guber: Warszawskiej; ostrzegam przeto wszystkich, ażeby w żadne czynności i kupna z dotychczasowym Administratorem dóbr Wroczyny, Radzyń i Nowa-Wieś, Teofilem *Siedleckim* niewchodzili, i zaliczeń żadnych mu niedawali, gdyż o uznanie administracji jego za ustałą, toczy się proces w Tryb: Cyw: Gub: Warsz. w Warszawie. Wchodzący przeto z nim w jakiekolwiek kupna, pomimo niniejszego ostrzeżenia, sami sobie winę przypiszą, skoro stratę poniosą.— Helena z Zabokrzeckich *Zdzieńska*. (z Gaz: Warsz:).

Rodowita Niemka, z dobremi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek BONY do małych dzieci. Wiadomość w Handlu pod Nr 372 przy ulicy Krak:-Przedmieście.

WYKI szarej, świeżej, dostać można w dobrach Służewiec, 5 wiorst za rogatkami Mokotowskiemi, przy szosie.



KOCZ na resorach zwyczajnych, z foderdachiem, w zupełnie nowym stanie, z walizami, przydatny równie do miasta jak i podróży, jest do nabycia za bardzo umiarkowaną cenę, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1301. Wiadomość u Rządcy domu.



KAPITAŁY 2,250 i 3,000 rsr., są do wypożyczenia na Domy murowane w Warszawie, w środku miasta stojące, na bezpieczną hipotekę. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 533, na 2m piętrze.

Obstaluki na **DRZEWO** OPAŁOWE w szczapach, przyjmują się: przy ulicy Krako:-Przedmieście w Magazynie Mebli, obok Kościoła PP. Wizytek, Nro 392; przy ulicy Miodowej Nro 491 i 2, w domu W. Lessera, u Administratora Piwa Bawarskiego, po cenach następujących, z odwózką:

Sążeń drzewa sosnowego 216 stóp kubicznych, rs. 6 k. 45;
ditto ditto dębowego 216 ditto rs. 7 k. 50;
ditto ditto olszowego 144 ditto rs. 5 k. 40.

Także powziąść można wiadomość u Właściciela na miejscu przy ulicy Zielnej Nro 1421 i 2, gdzie są także WĘGLE kamienne, prawdziwe angielskie, w najlepszym gatunku, do sprzedania.

Utrzymujący MAGAZYN MEBLI i ROBOT TAPICERSKICH, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 392, obok Kościoła PP. Wizytek, zawiadamia JJWW. i WW. Panów, że Magazyn wyżej rzeczony, zaopatrzył w znaczny wybór **MEBLI** pokrytych safjanem, i do pokrycia materją; oraz przyjmuje wszelkie obstalunki umeblowania Salonów, Buduarów, oraz dekoracji Firanek podług najświeższych żurnali. Fryderyk *Hentschel.*

☞ Mamy honor uwiadomić Szan: Publiczność, że nasza nowo-założona HUTA SZKLANNA w Miedzeszynie, dwie mile od Warszawy za rogatkami Moskiewskiemi, 5 wiorst od Karczmy Wawer, już od miesiąca jest czynną; obowiązujemy się wszelkie obstaluki Butelek zielonych, Szyb, innych wyrobów, w najkrótszym czasie i za najpomierniejszą cenę żądającemu dostawić. Dowiedzieć się można w Miedzeszynie w Kantorze Huty, lub w Warszawie przy ulicy Bielańskiej Nr 596, u P. Szrettera.
Schultz et Comp:.



Jest do sprzedania cały **EKWIPAŻ**, składający się z lekkiego eleganckiego Powoziku, na leżących resorach; pary Koni roslych, młodych, i do tego rasowych; i Rzymskich Chomont, prawie nowych. Widzieć można cały ten ekwipaż każdodziennie w Hotelu Wileńskim od godz: 9ej do 11ej rano, a po południu od 3 do 5ej. Wiadomość u Stangreta Wojciecha.



Rsr. 1,650 jest do wypożyczenia na 1szy Nr hipoteki Domu murowanego w Warszawie, od dnia 1 Marca r. b.;— oraz jest SZAFA olszowa, pięknie polityrowana, w najlepszym stanie, za cenę umiarkowaną do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2773, na dole po lewej ręce.

Nie długo post, a chociaż się kończy Karnawał, z powideł można robić rozmaite łakocie, które i obecnie kto lubi, smakują; w poście zaś dobre garusy, leguminy, naleśniki i t. p.; dla tego chcąc się przysłużyć Publiczności, sprowadzono POWIDEŁ prawdziwych Węgierskich, w znacznej partji, których jeżeli kto więcej nad 20 garncy kupi, po kop: 60 garniec, sprzedanym mu być może; w mniejszych zaś partjach garniec po kop: 75, w domu Kupca Sokołowskiego, obok Gnojowej Góry pod Nr 200, na 2m piętrze.



DOM narożny, 3-piętrowy, na dziedzicznym gruncie położony, przy rogu ulicy Freta i Nowego-Miasta pod Nr 306, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu.

W dalszej kontynuacji: WINA Węgierskie w rozmaitych gatunkach, i z różnych lat, zajęte w drodze exekucji sądowej, w d. 31 Stycznia (12 Lutego) r. b. o godzinie 3ej z południa, pod Nr 274 przy ulicy Freta w Warszawie, sprzedane niezawodnie będą.
Antoni *Osiński*, Kom:.

REWERS na summę złp. 3,379, wydany przez Jana Słoneckiego, na rzecz Emilji Oleszyńskiej, zaginął. Uprasza się o oddanie pod Nr 1290, na 2gie piętro, ze wschodów na lewo, gdyż z niego żadnego użytku mieć nie można, bo już zastrzeżenie stosowne, uczynionem zostało.

UWIADOMIENIE
Z FABRYKI LUSTER P. ENDERLIN,
w domu JW. Jenerała Krasińskiego Nro 410.

Wszelkie zapasy Szkła lustrowego, znajdujące się w znacznej ilości i różnych rozmiarów, a mianowicie: SZKŁA lustrowego podlanego i niepodlanego, oraz w ramach złoconych, palisandrowych rzeźbą zdobionych i t. p., wyprzedaje zupełnie po cenach znacznie zniżonych; jakoteż uwiadamia, iż też Fabrykę nabyć można w całości, to jest: z materjałem i utensyljami do tego przynależnemi. Osobie zaś któraby nie była zdolną do prowadzenia tejże Fabryki, a była w chęci nabycia onejże, obowiązuję się przysposobić człowieka jednego do podlewania Luster, co będzie zależeć od osobistej umowy.— Tamże jest do nabycia **SZKŁO** angielskie, francuzkie, czeskie białe i w różnych kolorach, oraz DYAMENTY do krajania szkła.

W świeżo wyrestaurowanym domu Nro 2582, na rogu ulicy Mostowej i Bugaj, są do wynajęcia różne **LOKALE**, a mianowicie: **LOKAL** na pierwszem piętrze z Balkonem, składający się z 4ch pokoi i kuchni angielskiej, z dwoma wchodami.— **SKLEP** narożny z pomieszkaniem, i dwa **POKOJE** z kuchnią na parterze, od Wielkiej-Nocy 1852 roku. Wiadomość powziąść można przy ulicy Mostowej pod Nrem 247 lit: B, w Handlu głównym starych Miodów Winawera.

MAMKI młode, z świeżym pokarmem, życzą przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej i Żelaznej pod Nr 773, u Akuszerki.

Zawiadamiam JWW. i WW. Panów, iż Zakład mój wyrobów RYMARSKICH, SIODLARSKICH i GALANTERYJNYCH, przeniosłem z ulicy Królewskiej Nr 1066, do domu JW. Wernera pod Nr 369 przy ulicy Krako:-Przedm:, obok Kościoła XX. Bernardynów i Dobroczynności: gdzie wszelkich wyrobów gotowych, po cenach umiarkowanych, każdego czasu nabyć można; jak również wszelkie obstalunki przyjmować i jak najregularniej i trwało na czas umówiony wykończać będę.— F. *Brandstetter.*

Inżenier Starszy Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńkkiej, uwiadamia, że w dniu 1 Marca r. b. o godz: 12 w południe, na Stacji głównej w Warszawie, odbędzie się głośna in plus licytacja, na sprzedaż ŻELAZA lanego pudów 1464; a w d. 2im t. m. o godz: 12 w południe, na sprzedaż DRZEWA dębowego opałowego sąż: kub: 2¾, z rozebrania starych wagonów, do dalszego użytku niezdatnych, pochodzącego. Warunki do licytacji każdego czasu przejrzane być mogą w Biurze Inżeniera Starszego Drogi Żelaznej na Stacji głównej, i w Biurze Kommisarza Administracyjnego Cyrk: 7 i 8 miasta Warszawy.

Obstaluki na **DRZEWO OLSZOWE**, zupełnie suche i zdrowe, w sążniach, z akuratną odstawą, przyjmują się w Magazynie Mód P. Czernig, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu dawniej Potkańskich, a teraz WW. Piotrowskich.

Ostateczne przysądzenie DÓBR Stypuły lit: A. B. w Okręgu Łowickim położonych, na sprzedaż w drodze działów wystawionych,

odbędzie się d. 14/26 Lutego 1852 r. o godz: 4 po południu w Wydziale III. Trybunału Cywilnego w Warszawie. Warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza tegoż Wydziału, i u Andrzeja Brzezińskiego Patrona w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768 zamieszkałego. Licytacja zacznie się od summy rs: 5,377 k. 30, wadjum rs. 600 w srebrze.

Ktoby miał **POKÓJ** obszerny z osobnym wchodem, w środku miasta, do najęcia od Wielkiej-Nocy, dla Kawalera; raczy dać wiadomość do Handlu Sukna Szupieniewicza pod Nr 441 przy ulicy Krako:-Przedmieście. — Również potrzebną jest **LODOWNIA**, chociażby do współki odstąpiona; wiadomość tamże.



Są do sprzedania za cenę umiarkowaną dwie KLACZE anglezowane, gniade, rosłe, zdatne do zaprzęgu, przy ulicy Nowy-Świat w domu Hr. Andrzeja Zamoyskiego pod Nr 1245 *a*. Wiadomość powziąść można, u Stangreta Mateusza.

Była Entrepryza dostawy Drzewa opałowego dla Wojska, która z końcem r. z. 1851 expirowała, ma zaszczyt upraszać posiadających od niej Kontrabony na drzewo, pochodzące z upłynionych lat 1849, 1850 i 1851, aby dla niedoznawania później zwłoki i niedogodności, zgłosić się raczyli w celu zrealizowania tychże Kontrabonów, do Kantoru jej w domu narożnym Nr 2582 przy ulicy Bugaj i Boleść exystującego, najdalej w ciągu jednego miesiąca, licząc od dnia dzisiejszego.

Są do sprzedania 7 CHOMONT ruskich, srebrem wyłożonych, w bardzo dobrym stanie; nabyć można razem lub pojedynczo. Wiadomość przy ulicy Alea pod Nr 1669/70, na dole.



MEBLE mahoniowe, nowego fasonu, w dobrym stanie, z powodu wyjazdu są do sprzedania; oraz inne sprzęty gospodarskie, w domu Napolskiego przy ulicy Jerozolimskiej pod Nr 1582 *d*. Wiadomość u Stróża.

Różne małe **LOKALE** do wynajęcia, w domu Nr 720, przy ulicy Leszno, wprost XX. Karmelitów. Wiadomość o cenie u właścicieli mieszkających przy tejże ulicy, w domu Nr 663/4, 5, na 1m piętrze od frontu.

Są do sprzedania lub do zamiany na mniejsze, z dopłatą szacunku, znaczne DOBRA z obszernemi lasami, w blizkości rzeki spławnej, położone w Gub: Warszaws:, Pow: Wieluńskim, 5 mil od kolei. Bliższa wiadomość i szczegółowe objaśnienie, powziąść można w Kantorze Próśb, Tłumaczeń i Korrespondencji, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim Nr 601 *b*, wprost Mennicy. Ktoby życzył znieść się w tym względzie przez korrespondencję, winien pod powyższem adresem przysłać listy frankowane.

Potrzebną jest do konwersacji dzieci, mała NIEMKA nieumiejąca po polsku, około lat 10 mieć mogąca; jeżeliby kto życzył takową umieścić, raczy dać wiadomość pod Nr 748 przy ulicy Elektoralnej, na 2gie piętro, „jak dzwonek. — Tamże dowiedzieć się można o dzierżawie od Śgo Jana r. b., FOLWARKU, jednę wiorstę od Stacji kolei żelaznej położonego, niedaleko Warszawy.



Jest do sprzedania w każdym czasie DOM w mieście Częstochowie przy ulicy Śtej Barbary pod Nr 770, z gruntami, ogrodem fruktowym, stajniami, stodołą, śpichrzem, oficyną, podwórzem obszernym, studnią i wszelkiemi zabudowaniami gospodarskiemi, zdatny na hotel, gdyż blisko Kościoła; wiadomość na miejscu u właścicielki.

Do wydzierżawienia od Śgo Jana r. b., DOBRA zwane Stużno, w Gub: Radomskiej Pow: Opoczyńskim, o milę od Opoczna, a dwie od Końskich. Bliższa wiadomość na miejscu.

Fabryka różnych Trunków Krajowych w **Krągoli** pod Koninem, oświadcza niniejszem osobom w tym interesowanym, i celem zapobieżenia fałszywie rozsianym pogłoskom, iż zakup Okowity już od dwóch miesięcy rozpoczęła, takowy ciągle kontynuuje, i stósownie do okoliczności najwyższą płaci cenę.

DOBRA ziemskie Patrowo z przyległościami, w Okręgu Kowalskim, Gub: Warszawskiej położone, sprzedane będą przez publiczną licytację w drodze przymuszonego wywłaszczenia, w Trybunale Cywil: w Warszawie, w dniu 6 (18) Lutego 1852 r. o godzinie 10tej z rana, lub za przywołaniem z wokandy w Wydziale I. odbyć się mającą. Szacunek tych Dóbr wykryty jest taxą Sądową na Rs. 19,513 kop. 60. Licytacja zacznie się od 2/3 części szacunku, to jest od summy Rs. 13,009 kop. 6 2/3. Wadjum do licytacji rubli sr. 1,500. Szczegółowe opisanie Dóbr, taxę i warunki, przejrzeć można w Kancelarji Kazimierza *Brzezińskiego* Patrona, sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.



Dnia 9 b. m. zginęła SUCZKA mała, biała, z rasy szpiców, z wstążeczką pąsową w kraty na szyi. Łaskawy Znalazca raczy oddać do handlu Win pod Nr 481, pod firmą Grünn et Comp:, za nagrodą.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Dnia 3 b. m. Osoba jadąca z Krak:-Przedm: wieczorem po godz: 10, dorożką na Nowy-Świat, wysiadając przed domem pod Nr 1285, zgubiła czy zostawiła w dorożce, **BOA** z futra czarnego. Znalazca raczy oddać za nagrodą rs. 1, do powyższego Kantoru.

OSOBA życzy przyjąć tu w Warszawie lub na prowincji, obowiązek Buchhaltera lub Zarządcy Kantoru.

KOŃ skaro-gniady, rosły, lat 5, i zdrów, do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Gerlacha, u Stangreta Bartłomieja, codziennie od godziny 9ej do 12ej.

SUKNIA biała morowa, zupełnie świeża, jest do sprzedania za bardzo mierną cenę, przy ulicy Chłodnej pod Nr 902, na 1m piętrze od frontu.

WEXEL z podpisem A. J. Landau, na zlecenie Nossena Perlstein w Ozorkowie, na rs. 224 pod dniem 30 Nowember 1851 r. wystawiony, a in blanko przez Perlsteina indosowany, przypadkowo został zagubiony; o czem wystawca jest ostrzeżony i wszelkie środki prawu dla zaradzenia niewłaściwemu użytkowi przedsięwzięto; co do wiadomości podając, uprasza się Znalazcę o zwrot pod adresem Dawida Liebermann w Płocku, lub pierwszego właściciela i indosanta Perlsteina w Ozorkowie.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Osoby życzące sobie Guwernantek i Guwernerów Polaków, Niemców, Francuzów, Anglików, zgłosić się zechcą. Są do umieszczenia także Bony Francuzki i Niemki, Metr muzyki Polak, Korrepetytorowie, i Francuz do konwersacji chcą chodzić na godziny. Potrzebna jest w blizkości Warszawy Guwernantka Polka, doskonale język francuzki i muzykę posiadająca.— J. *Foland.*

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 6.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 9 cali 1.
TEATR WIELKI. Jutro, *Niema z Portici.*

BLINÓW, od dnia dzisiejszego, przez całą Masielnicę, dostać można każdodziennie w Cukierni mojej przy ulicy Senatorskiej, wprost W. Kupca Błeszyńskiego.— *Kadecz.*



Dwa **SŁONIE** samiec i samica, nadzwyczajnej piękności, urodzone w Królestwie Tygrée w Afryce, są codziennie do widzenia od rana do wieczora na Nalewkach w budzie, wprost Ogrodu Krasińskich; gdzie 3 razy dniem odbywać się będzie ich karmienie i rozmaite sztuki przedstawiać będą, rano o godz: 11, po południu o 3ej i 5ej, przy oświetleniu. Cena 1go miejsca 25 kop:; 2go kop: 15; 3go kop: 7½.

C. W. *Schmidt.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1852 r.— Starszy Cenzor L.T. *Tripplin.*